

Sygn. akt V CSK 210/13

POSTANOWIENIE

Dnia 6 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

w sprawie z wniosku Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W.

przy uczestnictwie A. D.

o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej i pełnienia funkcji,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 6 marca 2014 r.,

skargi kasacyjnej uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Okręgowego Sądu Gospodarczego w W.

z dnia 6 grudnia 2012 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca - ZUS Oddział w W. złożył wniosek o orzeczenie wobec uczestnika postępowania A. D. zakazu prowadzenia działalności gospodarczej na okres pięciu lat. Sąd Rejonowy orzekł taki zakaz na okres lat trzech po dokonaniu następujących ustaleń faktycznych.

Uczestnik postępowania jest przedsiębiorcą prowadzącym we własnym imieniu działalność gospodarczą pod firmą „A. D. A.” z siedzibą w W., a gospodarcza aktywność dłużnika koncentrowała się na produkcji wózków wagonowych i obróbce mechanicznej elementów metalowych. Uczestnik był dłużnikiem m.in. ZUS, a jego zadłużenie na dzień 29 lutego 2012 r. wynosiło wobec tego wierzyciela 762.630,90 zł, przede wszystkim z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne. Uczestnik w latach 2008-2010 dokonywał niewielkich wpłat na poczet tego zadłużenia. W dniu 2 sierpnia 2010 r. ZUS złożył wniosek o ogłoszenie upadłości uczestnika. W sprawie ustanowiono tymczasowego nadzorcę sądowego, który stwierdził stan niewypłacalności dłużnika, powziął także wątpliwości co do poprawności zapisów w podatkowej księdze przychodów i rozchodów. Nadzorca uznał, że majątkowe aktywa dłużnika nie wystarczają na pokrycie kosztów jego postępowania upadłościowego, oszacowanych wstępnie na sumę 264.000 zł. Upadłość uczestnika postępowania ogłoszono w dniu 5 listopada 2010 r., upadłemu odjęto zarząd własny i ustanowiono zarządcę masy upadłości. Na dzień 31 lipca 2010 r. wymagalne wierzytelności 50 - ciu wierzycieli wynosiły ponad 2 mln zł, a powstały one w latach 2008 -2010. W listopadzie 2009 r. ogłoszono upadłość Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego M., prowadzonego przez żonę uczestnika postępowania, a wraz z ogłoszeniem tej upadłości powstała rozdzielność majątkowa między małżonkami. Żona miała udziały w spółce z o.o. A., prowadzonej przez upadłego. Uczestnik postępowania korzystał z praw wyłącznych do rozwiązania technicznego w postaci wózka wagonowego typu 23 v i do jego produkcji. Uczestnik zmierzał do wdrożenia produkcji takiego wózka i poszukiwał potencjalnych kontrahentów w tym zakresie. W toku postępowania upadłościowego taki inwestor strategiczny jednak się nie pojawił, a przedsiębiorstwo uczestnika ograniczyło faktycznie swą

działalność do podnajmowania pomieszczeń. Większość ruchomości należących do masy upadłości zostało oszacowane po cenach złomu. Istniały znikome szanse zaspokojenia wierzytelności uczestnika wobec jego żony. Na podstawie umowy z dnia 4 maja 2009 r. uczestnik sprzedał córce kompletną dokumentację wspomnianego wózka wraz z autorskimi prawami majątkowymi. Doszło jednak do potrącenia ceny sprzedaży z wierzytelnościami córki wobec spółki A. prowadzonej przez uczestnika. W dniu ogłoszenia upadłości do dyspozycji zarządcy pozostawiono gotówkę w wysokości 219,56 zł. Do lutego 2011 r. wpływy z masy upadłości pochodziły prawie wyłącznie z podnajmu pomieszczeń. Ostatecznie postanowieniem z dnia 21 kwietnia 2011 r. doszło do umorzenia postępowania upadłościowego. Brak zainteresowania rynku innowacyjnym projektem upadłego oznaczał wykluczenie możliwości uzyskania przez zarządcę środków pieniężnych niezbędnych do dokończenia prac badawczo-wdrożeniowych i uruchomienia produkcji.

Uczestnik postępowania aktywnie uczestniczył w postępowaniu upadłościowym, wspierał zarządcę w kontaktach z ewentualnymi inwestorami, nie był zainteresowany zmianą upadłości na likwidacyjną. Właściwie wykonywał obowiązki upadłego w toku postępowania. O upadłości zawiadomiono 67 wierzyciela upadłego.

W ocenie Sądu Rejonowego, istniały podstawy orzeczenia wobec uczestnika zakazu prowadzenia przez niego działalności gospodarczej (art. 373 ust. 1 pkt 1 - ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze, Dz. U. nr 60, poz. 535 ze zm., cyt. dalej jako „p.u.n.”). Uczestnik nie wykonał bowiem ciążącego na nim obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości co najmniej od pierwszych tygodni 2009 r. W drugiej połowie 2008 r. uczestnik nie był już w stanie regulować niektórych zobowiązań wobec kontrahentów, wydawano przeciwko niemu tytuły egzekucyjne, a opóźnienia w zapłacie wynosiły nierzadko rok od ogłoszenia upadłości. Obiektywny ogląd ekonomicznej sytuacji przedsiębiorstw powinien być najpóźniej z końcem 2008 r. doprowadzić do wniosku, że konieczne było wystąpienie z wnioskiem o ogłoszenie upadłości. Niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie, a także niezgłoszenie wniosku w ogóle (wniosek taki złożył dopiero jeden z wierzycieli w sierpniu 2010 r.)

zostało ocenione jako zawinione (lekkomyślne) zachowanie się uczestnika. Rozważając okres orzeczonego zakazu prowadzenia działalności gospodarczej, Sąd Rejonowy wskazał na okoliczności, które przemawiały na korzyść, jak i na niekorzyść uczestnika postępowania.

Apelacja uczestnika została oddalona. Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji. Sąd ten wyjaśnił, że istniały przesłanki orzeczenia zakazu przewidziane w art. 373 ust. 1 pkt 1 p.u.n. Nie było podstaw do przyjęcia winy uczestnika jako znikomej. W toku postępowania na pewno został wykazany stan pokrzywdzenia wierzycieli pasywną postawą uczestnika i niewystąpieniem już na początku 2009 r. z wnioskiem o ogłoszenie upadłości.

W skardze kasacyjnej uczestnika podnoszono zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Wskazywano także na naruszenie art. 373 ust. 1 pkt 1 p.u.n., art. 373 ust. 2 p.u.n., art. 377 p.u.n., art. 21 ust. 2 p.u.n. (skarżącemu chodziło zapewne o art. 21 ust. 1 p.u.n.), art. 112 k.c. i art. 6 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 6 marca 2009 r. o zmianie ustawy - Prawo upadłościowe i naprawcze (...) (Dz. U. nr 53, poz. 434; cyt. dalej jako „ustawa z dnia 6 marca 2009 r.”).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Wbrew stanowisku skarżącego, ustalenia faktyczne obu Sądów *meriti* uzasadniają wniosek, że w rozpoznawanej sprawie wystąpiły zasadnicze przesłanki orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej, przewidziane w art. 373 ust. 1 i art. 1 p.u.n.

Wnioskodawca wystąpił o wydanie orzeczenia obejmującego taki zakaz wobec uczestnika w związku z niezgłoszeniem przez niego w odpowiednim terminie wniosku o ogłoszenie upadłości prowadzonego przedsiębiorstwa (art. 373 ust. 1 pkt 1 p.u.n.). Oznacza to, że przesłankami orzeczenia wspomnianego zakazu są właśnie niezgłoszenie wniosku przez uczestnika w terminie dwóch tygodni od dnia powstania podstawy do ogłoszenia upadłości (trwałej niewypłacalności) oraz wina uczestnika w niewykonaniu tego obowiązku ustawowego w każdej postaci. Z ustaleń faktycznych wynika, że uczestnik postępowania nie był w stanie w drugiej połowie 2008 r. wykonywać swoich zobowiązań wobec wierzycieli, w tym - też zobowiązań publicznoprawnych i taki stan utrzymywał się co najmniej od

pierwszych tygodni 2009 r. (s. 10, 11 uzasadnienia zaskarżonego postanowienia). Wniosek o upadłość został złożony dopiero przez jednego z wierzycieli w sierpniu 2010 r. Szerszy wywód uzasadnienia Sądu Okręgowego przekonuje w wystarczający sposób o winie uczestnika w niewykonaniu wspomnianego obowiązku zainicjowania - w interesie wierzycieli - postępowania upadłościowego w odpowiednich ramach czasowych. Jeżeli nawet przyjąć, że określona w art. 373 ust. 2 p.u.n. formuła prawna „skutki podejmowania działań uczestników” (w danej sprawie - niezgłoszenia właśnie wniosku o upadłość w odpowiednim czasie), stanowi jednak odrębną przesłankę orzeczenia zakazu (a nie tylko - obok postaci winy - decyduje o czasowym zakresie orzeczonego zakazu), to należy stwierdzić, że Sądy *meriti* brały także pod uwagę i szeroko analizowały konsekwencje niewykonania wspomnianego obowiązku w postaci „obniżenia ekonomicznej wartości przedsiębiorstwa upadłego i rozmiaru pokrzywdzenia wierzycieli” (s. 13, 16-17 uzasadnienia zaskarżonego postanowienia).

W tej sytuacji nietrafny okazał się zarzut naruszenia art. 373 ust. 1 pkt 1 i art. 373 ust. 2 p.u.n.

2. W skardze podniesiono, że w związku ze zmianą treści art. 377 k.p.c. i wejściem w życie art. 6 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 6 marca 2009 r. orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej wobec uczestnika postępowania nie było możliwe. Zdaniem skarżącego, właśnie przed dniem wejścia w życie art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 6 marca 2009 r. (tj. przed dniem 2 maja 2009 r.) „ustała możliwość orzeczenia zakazu” prowadzenia działalności gospodarczej wobec powoda. Możliwość taka ustaje, jeżeli postępowanie o orzeczenie zakazu nie zostało wszczęte w terminie rocznym od pojawienia się zdarzeń określonych w art. 377 p.u.n.

Z ustaleń dokonanych przez Sądy *meriti* wynika, że postępowanie o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej wobec wnioskodawcy wszczęte zostało w lipcu 2011 r. na podstawie wniosku zgłoszonego przez jednego z wierzycieli uczestnika (ZUS). Sądy *meriti* ustaliły też, że trwały stan niewypłacalności uczestnika (dłużnika) pojawił się najpóźniej z końcem 2008 r.” (s. 11 uzasadnienia zaskarżonego postanowienia), a więc wówczas, gdy

obowiązywał art. 377 p.u.n. w poprzednim brzmieniu. Zgodnie z art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 6 marca 2009 r., skoro podstawy ogłoszenia upadłości zaistniały przed dniem wejścia w życie tej ustawy (tj. przed dniem 2 maja 2009 r.), a więc pojawił się stan niewypłacalności dłużnika (wnioskodawcy), do postępowań wszczętych po wejściu w życie wspomnianej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Dla oceny tego, czy dopuszczalne jest orzeczenie zakazu ma zatem zastosowanie art. 377 k.c. w poprzednim brzmieniu (przed zmianą w dniu 2 maja 2009 r.). Problem jednak w tym, jak należy rozumieć ostatnie zdanie tego przepisu, wskazującego na początek biegu rocznej prekluzji (verba legis: „gdy nie złożono wniosku o upadłość, od dnia, w którym dłużnik obowiązany jest taki wniosek złożyć”).

Z uzasadnienia podstaw skargi wynika, że skarżący wiąże skutek prawny w postaci wyłączenia dopuszczalności orzekania zakazu (przewidziany w art. 377 p.u.n.) z upływem terminu rocznego od dnia, w którym upłynął termin do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Chodzi o upływ terminu przewidzianego w art. 21 ust. 1 p.u.n., tj. obowiązek zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości w ciągu 2 tygodni od zaistnienia podstaw do ogłoszenia upadłości (ukształtowania się stanu niewypłacalności dłużnika). Innymi słowy, orzekanie zakazu byłoby *ex lege* wyłączone, gdyby dłużnik nie złożył w ciągu jednego roku wniosku o ogłoszenie upadłości, licząc od dnia upłynięcia dwutygodniowego terminu przewidzianego w art. 21 ust. 1 p.u.n., przy czym termin roczny musiałby zakończyć się przed dniem 2 maja 2008 r. (sekwencja zdarzeń: istnienie podstaw do ogłoszenia upadłości - upływ dwutygodniowego terminu do wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości - a następnie upływ rocznego terminu przewidzianego w art. 377 p.u.n.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje jednak inna, trafniejsza interpretacja art. 377 p.u.n. Chodzi w niej o podkreślenie tego, że jeżeli wniosek o upadłość dłużnika (uczestnika postępowania) został jednak złożony (np. przez jednego z wierzycieli), to roczny termin prekluzyjny, przewidziany w art. 377 p.u.n., może biec także od innych zdarzeń wskazanych w tym przepisie, w tym - od daty umorzenia postępowania upadłościowego (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., II CSK 463/11, Monitor Prawniczy 2013,

nr 5, s. 264-266 i podane tam inne orzeczenia Sądu Najwyższego). Interpretacja taka odpowiada w większym stopniu zasadniczej funkcji ochrony wierzycieli (eliminacja z uczciwego obrotu gospodarczego podmiotów nierzetelnych i element mobilizacji tych podmiotów w razie pojawienia się stanu niewypłacalności).

Skoro w rozpoznawanej sprawie ustalono jednak - wbrew twierdzeniu skarżącego - wystarczająco czas pojawienia się stanu trwałej niewypłacalności dłużnika (art. 11 ust. 1 p.u.n.; „najpóźniej z końcem 2008 r.”), wniosek o ogłoszenie upadłości jednego z wierzycieli (ZUS) złożony został w sierpniu 2010 r., postępowanie upadłościowe ostatecznie umorzono w kwietniu 2011 r., to nie było podstaw do twierdzenia, że zakaz przewidziany w art. 373 p.u.n. nie mógł już zostać orzeczony wobec uczestnika postępowania. Wniosek o orzeczenie zakazu złożono bowiem przed upływem rocznego terminu prekluzyjnego, tj. w lipcu 2011 r.

Nieuzasadnione okazały się zatem także zarzuty naruszenia art. 21 ust. 1, art. 377 p.u.n. i art. 6 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 6 marca 2003 r.

Skoro postępowanie rozpoznawcze zamierzało ostatecznie do ustalenia tego, czy istniały podstawy orzeczenia wobec uczestnika postępowania zakazu na podstawie art. 373 ust. 1 pkt 1 (niezgłoszenie przez uczestnika we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości), to za bezprzedmiotowe należy uznać rozważania skarżącego zawarte na s. 5-6 skargi, zmierzające do wykazania, że nastąpiło rzekome „sprekludowanie zdarzeń”, które Sądy *meriti* trafnie przecież potraktowały jako wykazanie przez wnioskodawcę właściwych przesłanek orzeczenia zakazu.

Za nietrafny należy uznać zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., ponieważ uzasadnienie zaskarżonego postanowienia odpowiada zasadniczym elementom formalnym motywacji rozstrzygnięcia, wskazanym w tym przepisie.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną uczestnika postępowania jako nieuzasadnioną (art. 398¹⁴ k.p.c.).